

Cała Polska zabiera nauczycielom

23 października 2012

Nawet o kilkaset złotych spadły zarobki nauczycieli. Pedagogom obcina się niemal wszystkie dodatki, które stanowiły poważną część ich miesięcznych dochodów.

Jak informuje „Gazeta Polska Codziennie”, najgorzej sytuacja wygląda w małych miastach i na wsiach. Pedagodzy pracujący w miejscowościach (poniżej 5 tys. mieszkańców) otrzymywali tzw. dodatki wiejskie i mieszkaniowe. Do tego mieli prawo do dodatku motywacyjnego, a wychowawcy do wychowawczego – „Teraz wiele samorządów tych dodatków po prostu nie wypłaca” – mówi szef nauczycielskiej „Solidarności”, Ryszard Proksa.

Nauczyciele z dużych miast również mają powody do niezadowolenia. Na przykład na stołecznym Mokotowie obcięto dodatki motywacyjne dla nauczycieli. W ubiegłym roku szkolnym wynosiły one średnio 600 zł, od września obniżono je do 200 zł.

Wiceprzewodniczący sejmowej komisji edukacji Sławomir Kłosowski (PiS) zwraca uwagę, że subwencje oświatowe pochodzące z budżetu państwa są zbyt niskie. Władze samorządowe obciążane coraz to nowymi zadaniami sięgają po pieniądze na szkoły, aby łątać swoje budżety.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)